

Niebieska Aka



MECZ T-MOBILE EKSTRAKLASY
25. KOLEJKA
RUCH CHORZÓW VS ZAWISZA BYDGOSZCZ
21 MARCA 2015 | SOBOTA | GODZ. 15.30



TAK TRZYMAĆ!

21 marca „Niebieskim” przyjdzie się zmierzyć z ekipą, która w tegorocznych rozgrywkach T-Mobile Ekstraklasy radzi sobie tak dobrze, że zapracowała na zaszczytne

miano „Rycerzy wiosny”. Przebudzony z zimowego snu Zawisza Bydgoszcz, który w sobotnie popołudnie pojawi się na stadionie przy Cichej, nie przegrał wiosną ani jednego me-

czu gromadząc na swym koncie aż 11 punktów. W dodatku stara piłkarska maksyma „zagrać na zero z tyłu” tak bardzo spodobała się podopiecznym Mariusza Rumaka, że są

jej wierni od pięciu kolejek. Zapewne charakterna ekipa z Chorzowa, podbudowana mentalnie wywalczonym w ostatnich minutach spotkania zwycięstwem z GKS-em Bełchatów, po-

stara się zakończyć tę dobrą passę swoich rywali. Tym bardziej, że wygrana w sobotniej konfrontacji da „Niebieskim” szansę na wydobycie się ze strefy spadkowej. Choć zawod-

nicy Waldemara Fornalika optymistycznie podchodzą do kolejnego ligowego starcia, zdają sobie sprawę z jak trudnym przeciwnikiem przyjdzie im się zmierzyć.

kontynuacja, s. 2

FELIETON

2



KUCZOK: Charakterna ekipa

Z KLUBU

4



RUCH: Umacnia się Niebieski Mur!

ZAPOWIEDŹ

6



RYWAL: Wiosenne odrodzenie Zawiszy

DOŁĄCZ DO NAS

f /RUCHCHORZÓW

SZYBKA PIŁKA

WALDEMAR FORMALIK
trener Ruchu



JESTEŚMY NA DOBREJ DRODZE

Sobotni mecz pomiędzy Ruchem a Zawiszą zapowiadany jest jako szlagier 25. kolejki T-Mobile Ekstraklasy. Obu ekipom daleko do górnych miejsc w tabeli, ale obie świetnie sobie radzą w tym roku i należą do ścisłej „wiosennej” czołówki.

Zawisza to drużyna, która nieprzerwanie od 8. kolejki ligowej zajmuje ostatnią pozycję w tabeli Ekstraklasy. Z drugiej jednak strony bydgoszczanie to najlepsza ekipa w tym roku. W pięciu wiosennych meczach „Zetka” zdobyła 11 punktów, najwięcej w lidze! Jak „Niebiescy” postrzegają sobotniego rywala? – Zdecydowanie jako najlepszy zespół wiosny. Liczba zdobytych punktów mówi sama za siebie. Zero straconych bramek Zawiszy także ma swoją wymowę. Bezwzględnie traktujemy ich jako zespół, który wiosną świetnie punktuje, na pewno nie patrzymy na bydgoszczan przez pryzmat zajmowanej pozycji – podkreśla trener „Niebieskich” Waldemar Fornalik.



Zero straconych bramek Zawiszy także ma swoją wymowę.

„Niebiescy” tracą już tylko jeden punkt do wyprzedzających ich drużyn Cracovii i Korony. Cel, do którego Ruch dąży od 13. ligowej kolejki, jest bliski realizacji. Czy wywołuje to dodatkową presję? – Presja jest cały czas, od pierwszego meczu. Zdajemy sobie z tego doskonale sprawę, że tak będzie dopóki nie zdobędziemy określonej liczby punktów. Jesteśmy na dobrej drodze, żeby wyostać się z tego miejsca spadkowego i tak do tego podchodzimy. Przede wszystkim koncentrujemy się na meczu, to jest najistotniejsze. Oczywiście tabela tabelą, która decyduje o tym, kto zajmie jakie miejsce, ale na pozycję pracuje się w kolejnych meczach – mówi Waldemar Fornalik.

Po pięciu wiosennych meczach zespół Zawiszy może się pochwalić lepszym dorobkiem punktowym niż w 19. zeszłorocznych seriach gier. Drużyna prowadzona przez trenera Mariusza Rumaka przeszła zimą dużą metamorfozę. – Na pewno niewielu spodziewało się, że Zawisza tak zmieni swoje oblicze. Jest to sytuacja, którą trzeba mocno brać pod uwagę. Widać, że jest to zespół, który solidnie gra w defensywie, ale też potrafi atakować – przestrzega szkoleniowiec chorzowian.

TAK TRZYMAĆ!

KONTYNUACJA ZE STRONY 1

– Prawda jest taka, że bez względu na okoliczności i sytuację w tabeli nie ma łatwych meczów i także ten sobotni nie będzie do nich należał. Zawisza wygrał trzy spotkania z rzędu, a to jest olbrzymi kapitał. Podejrzewam, że nasi rywale postarają się udowodnić, że te wygrane trzy mecze nie były przypadkiem. My natomiast, do dwóch

zwycięstw będziemy chcieli dołożyć kolejne, bo dawno nam się taka sztuka nie udała. Mam nadzieję, że tak się stanie w sobotę – podkreśla kapitan Ruchu Marcin Malinowski. Choć tytuł „Rycerzy wiosny” przypadł Zawiszy, „Niebiescy” także świetnie sobie radzą na ligowych boiskach po wznowieniu rozgrywek. W dotychczas

sowych pięciu spotkaniach zgromadzili już 10 punktów.

– Wychodzimy na murawę i pokazujemy, że potrafimy z determinacją, do ostatniego gwizdka walczyć o korzystny rezultat. Dlatego wierzę, że skutecznie przeciwstawimy się dobrze dysponowanemu Zawiszy i 3 punkty zostaną w Chorzowie

– dodaje Matus Putnocky. Chorzowski bramkarz to jeden z bohaterów poniedziałkowego spotkania z Bełchatowem. Dzięki jego oparowaniu i zimnej krwi zespół Kamila Kieresia nie wykorzystał podytowanego w ostatnich chwilach meczu rzutu karnego i „Niebiescy” mogli cieszyć się ze zwycięstwa po końcowym gwizdku. Nie mieliby-

śmy nic przeciwko, aby w równie optymistycznych nastrojach powitać w najbliższą sobotę pierwszy dzień wiosny. Tym bardziej, że nasz 12 zawodnik z pewnością nie wybierze się na piłkarskie wagi i razem z ekipą trenera Waldemara Fornalika powalczą o kolejną wygraną. Widzimy się w sobotę 21 marca o godzinie 15:30 przy Cichej!

FELIETON NA ROZGRZEWKĘ

WOJCIECH KUCZOK

Pisarz, scenarzysta, laureat Paszportu Polityki



CHARAKTERNA EKIPA

Tego jeszcze nie było, żebyśmy mieli przy Cichej jednocześnie mecz na dnie i na szczycie. Ruch i Zawisza, dwie ostatnie drużyny w tabeli, „zapracowały” na swoje pozycje jesienią, ale w nowej rundzie odrabiają straty aż miło. Dojdzie zatem do pojedynku rycerzy wiosny, w którym każdy wynik jest możliwy. Pozytywny rezultat dla Ruchu może zaniepokoić milionową premię za awans do pierwszej ósemki. Dzieli nas od niej tyle, ile wicelidera od Legii, trzeba nadrobić pięć punktów w sześć kolejek – powiedzieć, że to możliwe, to nie powiedzieć; przy obecnej formie Niebieskich to jest bardzo prawdopodobne! Od kiedy King Waldek jest znowu w Ruchu, Niebiescy są jedną z trzech najlepiej punktujących drużyn w Polsce. Biorąc pod uwagę przejęcie zespołu „w biegu”, w kryzysie, a zatem

odliczając porażki, którym nowy szkoleniowiec po prostu nie zdążył zapobiec, Ruch jawi się jako jedna z wiodących sił w ekstraklasie. Na domiar dobrego trafił nam się bramkarz, który ratuje punkty w każdym spotkaniu i naprawia gafy obrońców. Matus Putnocky od pierwszego, magicznego wycięcia piłki po głowce rywala w meczu z Piastem, co tydzień pracuje na status bramkarskiej gwiazdy naszej ligi. Z takim facetem między słupkami można sobie pozwolić na przemeblowanie defensywy – i całe szczęście, bo Michał Helik obok „Maliny” świetnie daje sobie radę. Z przodu też mamy kłopoty bogactwa, bo oprócz najlepiej zastawiającego się polskiego napastnika, biegają młodzi zdolni Efir i Visnakovs, morderczo skuteczni przeciw podmeńczonym rywalom. Jesienią mieliśmy wąską kadrę

ledwie zipiącą po zmaganiach w Lidze Europejskiej, teraz każda zmiana w trakcie meczu jest wzmocnieniem, a nie koniecznym uzupełnieniem składu. W środku pola Filip Starzyński może i jest chimeryczny, ale strzelania karnych mógłby się od niego uczyć Leo Messi, a i stałe fragmenty wykonuje znacznie lepiej niż sfrustrowany ostatnio Cristiano Ronaldo. Bartłomiej Babiarczyk, jak mu piłka sięga na nóż, strzela gole rzadkiej urody, a walecznością i zadziornością imponuje w każdym meczu. Mamy znowu w Chorzowie charakterną ekipę, która poradzi sobie z każdą „spółdzielnią”. Rywale już są nerwowi, zaczynają się zwalniania trenerów. Ruch niech gra swoje; sezon jest długi, a regulamin nam sprzyja. Jeszcze się to wszystko może skończyć miejscem na podium.

PATRON MECZU



EUGENIUSZ FABER

Postacią, której zasługi dla naszego klubu chcemy przypomnieć przy okazji sobotniego meczu z Zawiszą Bydgoszcz jest Eugeniusz Faber, mistrz Polski z 1960 i 1968 r., jeden z najlepszych snajperów w historii Ruchu! Eugeniusz Faber urodził się 6 kwietnia 1939 r. w Chorzowie. Treningi piłkarskie rozpoczął w GKS Prezydent Chorzów. Do Ruchu trafił w wieku 20 lat. Występował na pozycji lewoskrzydłowego. W pierwszym zespole „Niebieskich” zadebiutował przy Cichej 13

września 1959 r. w spotkaniu z Polonią Bydgoszcz (2:2). Co więcej, strzelił w tym meczu jedną z bramek! Dla Ruchu grał w aż 14. sezonach. W siedmiu z nich był najlepszym strzelcem drużyny. Łącznie w barwach Ruchu rozegrał 333 spotkania, w których zdobył aż 131 goli! Z Ruchem zdobył dwa tytuły mistrza Polski – w 1960 i 1968 r. W 1971 r. wyjechał do Francji, gdzie przez 5 lat reprezentował RC Lens. Faber był także reprezentantem Polski. W białoczerwonych barwach rozegrał 36 spotkań, w których strzelił 11 goli. Był w kadrze na Igrzyska Olimpijskie w Rzymie w 1960 r. Po zakończeniu kariery wrócił do Polski, jednak w 1981 r. wyjechał do Francji na stałe. Osiedlił w Liévin, w pobliżu Lens. Na początku lutego imię Fabera otrzymał obiekt w Parc de Rollencourt, gdzie na co dzień gra zespół U.S.A. Liévin Football. Więcej informacji o patronie meczu z Zawiszą znajdziecie na oficjalnej stronie klubu: www.ruchchorzow.com.pl.

PARTNER STRATEGICZNY:



SPONSOR GOLI:



SPONSORZY TECHNICZNI:



SPONSORZY I PARTNERZY:





GASTRO-SERWIS II



Catering

+48 508 139 393

kontakt@gastro-serwis2.pl

*My jesteście głodni
a My jesteśmy po to
aby to zmienić.*

Obsługujemy:

**Bankiety duże i małe
Imprezy rodzinne
plenerowe
...i co tylko zapragniesz**

Firma Gastro-Serwis II oferuje usługi cateringowe, weselne, bankietowe, przyjęcia, imprezy okolicznościowe i integracyjne.

Przygotowanie dań szczegółowo konsultujemy z Klientem. Nasze dania i przekąski są dopasowane do pory roku i charakteru przyjęcia. Dla naszych Klientów nie ma przyjęć mało ważnych, podobnie dla nas. Nasz szef kuchni i zespół kelnerów z jednakowym zaangażowaniem podchodzi do przygotowania i obsługi cateringowej kameralnych przyjęć jak i dużych konferencji i imprez firmowych.

Zapewniamy pomoc w organizacji każdej imprezy - dbamy o najwyższą jakość dekoracji.

Nasza oferta skierowana jest także do tych, którzy chcą zorganizować wesele czy przyjęcie we własnym lokalu. Zachęcamy do współpracy zarówno instytucje, jak i osoby prywatne.

Jeśli chcesz wiedzieć więcej, zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą na stronach internetowych.

Gastro-Serwis II - catering na każdą kieszeń!

www.gastro-serwis2.pl

www.cateringkatowice.pl

HUTA ŁABĘDY

ul. Zawadzkiego 45,
44-109 Gliwice
tel. 32 234 72 01, fax 32 234 21 41
e-mail: office@hutralab.com.pl

Biuro Handlu
tel. 32 234 72 91, fax 32 234 76 80

www.hutralab.com.pl



Oferujemy:

- stalowe obudowy górnicze
- akcesoria obudów górniczych
- obudowy tuneli drogowych
- kształtowniki konstrukcyjne
- kształtowniki zimnogięte zamknięte
- cięcie wzdłużne blach w kręgach



Źródło pozytywnej energii

- Węgiel
- Towary i usługi dla górnictwa
- Wyroby hutnicze
- Oleje opałowe

www.weglokoks.com.pl

WĘGLOKOKS

SX4 S-CROSS
Nowa definicja crossovera

już za 22 400* zł

Robert Korzeniowski
Ambasador modelu SX4 S-CROSS

4x4 ALLGRIP

Suzuki SX4 S-CROSS

Poznaj nową definicję crossovera dla aktywnych: przestronne wnętrze i bagażnik o pojemności 430l, zużycie paliwa od 4,4 l/100 km w cyklu mieszanym i napęd na 4 koła ALLGRIP zwiększający bezpieczeństwo w trudnych zimowych warunkach. W promocyjnej ofercie SX4 S-CROSS jest dostępny już za 22 400 zł w kredycie 3x33. Przyjdź do salonu Suzuki i poznaj ofertę, jakiej jeszcze nie było!

JAPAN MOTORS
Bielsko-Biała, ul. Wyzwolenia 95, tel.: (33) 827 00 00
Chorzów, ul. Zielony Zaułek 2, tel.: (32) 609 04 20
Dąbrowa Górnicza, ul. Sobieskiego 10, tel.: (32) 721 00 00
www.japanmotors-suzuki.pl

*wpięta własna w wysokości 22 441,46 zł stanowi 33,4% wartości samochodu.
Zużycie paliwa oraz emisja CO₂ w cyklu mieszanym: od 4,4 do 5,9 l/100 km i od 115 do 135 g/km w zależności od wersji.
Informacja o recyklingu: www.suzuki.pl

SUZUKI
Way of Life!

Rekomendujemy oleje
HELIX

UMACNIA SIĘ NIEBIESKI MUR

WIOSNĄ OBRONA „NIEBIESKICH” NABIERA KSZTAŁTU I SPISUJE SIĘ CORAZ PEWNIJ. REWELACYJNIE PREZENTUJE SIĘ ŚCIĄGNIĘTY ZIMĄ MATUS PUTNOCKY, PRZEBOJEM DO PIERWSZEJ JEDENASTKI WDARŁ SIĘ MICHAŁ HELIK I KIBICE MOGĄ Z CO RAZ WIĘKSZYM SPOKOJEM PATRZEĆ NA ATAKI RYWALI.

W pięciu rozegranych w tym roku meczach, Ruch stracił 4 gole, dwa razy zachowując czyste konto. Nie stracić bramki udało się również w poprzedniej kolejce w Bełchatowie, gdzie nie tylko linia obrony musiała sporo się napracować, aby powstrzymać ataki GKS-u. – W ostatnim spotkaniu zespół zagrał solidnie w defensywie i to jest istotne, bo nie można mówić o linii obrony w oderwaniu od pozostałej części zespołu – podkreśla trener Waldemar Fornalik. Podobnego zdania jest kapitan „Niebieskich”, Marcin Malinowski, który również podkreśla rolę całego zespołu w grze obronnej. – Przydarzają nam się błędy w obronie i na pewno musimy je wyeliminować, bo jeszcze sporo meczów przed nami, a tabela jest tak spłaszczona, że wszystko może się zdarzyć. O wszystkim świadczą wyniki, chociaż z drugiej strony powiem tak, najłatwiej jest oceniać defensywę, ale piłka poszła w tym kierunku, że cały zespół musi bronić. Myślę, że nam udało się poprawić grę w destrukcji całej drużyny. To na pewno jest duży plus – zaznacza „Malina”.

„PUTO” DAJE PEWNOŚĆ

Większy spokój w poczynaniu obronne drużyny wniósł oczywiście słowacki bramkarz Matus Putnocky, wyrastający powoli na jednego z najlepszych golkiper-



• Defensywa Ruchu z meczu na mecz gra coraz lepiej. Spora w tym zastępa bramkarza Matusa Putnockiego, który szybko zaaklimatyzował się w Chorzowie i jest pewnym punktem drużyny.

rów w ekstraklasie. – Bramkarz to taka niewralgiczna pozycja, bo jest to praktycznie ostatnia instancja chroniąca przed utratą bramki. W ostatnim czasie Matus wyrasta na bohatera tej drużyny, bo jeżeli przydarzają nam się błędy w obronie, to zawsze jest on i wychodzi z tego obronną ręką – mówi Marcin Malinowski. W samych superlatywach o stojącym między słupkami Słowaku wypowiada się również wychowanek klubu i ostatnio podstawowy stoper, Michał Helik. – Matus to bardzo doświadczony zawodnik, który daje nam tą pewność, że jeśli my coś zawalimy to on jest w stanie to naprawić. Wiadomo, że pewny bramkarz daje też pewność całej linii defensywnej – przyznaje młody obrońca cho-

rzowian. „Puto” szybko odnalazł się w nowym zespole. Oprócz świetnych interwencji, z których dwie zostały wybrane paradami kolejki i pewnej gry, widać u niego co raz lepszą współpracę z obroną. – Bardzo dobrze się czuję w Chorzowie, udało mi się szybko zaaklimatyzować. Drużyna bardzo fajnie mnie przyjęła. Ten zespół ma duży potencjał. Z meczu na mecz gramy coraz lepiej i zdobywamy bardzo ważne punkty. Mamy nadzieję, że dalej będziemy szli tą samą drogą – stwierdził golkipier chorzowian.

KAPITAN KIBICUJE

Rewelacją wiosny okazała się też postawa wychowanka „Niebieskich” Michała Helika, który ostatecznie został nagrodzony

również powołaniem do młodzieżowej kadry Polski U-20. Jego postawę docenia partner ze środka obrony, Marcin Malinowski. – Michał na dzień dzisiejszy jest chyba najpewniejszym punktem tej obrony. Od kąd gra błędy mu się nie przydarzają. Niestety jego partnerzy często się zmieniają i to głównie oni popełniają błędy. Michał stale robi postępy i z meczu na mecz gra coraz pewniej. Na chwilę obecną Matus i Michał to dwie najbardziej pewne osoby w obronie i oby tak dalej. Obu im kibicuję i myślę, że zwłaszcza z Helika Ruch będzie miał ogromny pożytek – podkreśla najbardziej doświadczony zawodnik w talii Waldemara Fornalika. „Helio” dał się poznać jako bardzo skromny i skon-



Za obronę odpowiedzialny jest cały zespół

centrowany na pracy zawodnik. Przyznaje również, jak dużo daje mu obecność tak ogranego w lidze obrońcy, jak „Malina”. – Mając obok siebie tak doświadczonego zawodnika jak Marcin Malinowski czuję się pewnie. Dobrze mi się współpracuje z „Maliną” i mam nadzieję, że dalej tak dobrze będzie się to układało, a kolejne mecze będą nam przynosić punkty – mówi stoper chorzowian.

POLE MANEWRU

Pomimo tego, że gra obronna wygląda ostatnio dobrze, nie jest powiedziane, że blok defensywny za każdym razem będzie zestawiany tak samo. Trener Waldemar Fornalik ma dużo możliwości do rotacji. W składzie są przecież jeszcze tacy piłkarze,

jak Rafał Grodzicki czy Piotr Stawarczyk. – To nie jest tak, że wszystko jest dane raz na zawsze. Trzeba cały czas pracować, poprawiać różne elementy jak i również personalnie też może się to cały czas zmieniać. Nie jest powiedziane, że w tym ustawieniu będziemy grali do końca ligi – zaznacza szkoleniowiec klubu z Chorzowa. Zdają sobie z tego sprawę również piłkarze i motywuje ich to do jeszcze cięższej pracy na treningach. – Myślę, że nie ma czegoś takiego jak pewne miejsce w składzie, zawsze będzie rywalizacja, bo jest wielu zawodników na jedną pozycję, a wiadomo, że wszyscy chcą grać. Zawsze trzeba walczyć o to, żeby wyjść w pierwszej jedenastce – podkreśla Michał Helik.

NA ZERO Z TYŁU

„Niebieska” defensywa składa się nie tylko z obrońców. W destrukcji pracować muszą wszyscy, jeśli drużyna chce osiągać dobre rezultaty i nie tracić bramek. Podopieczni Waldemara Fornalika doskonale zdają sobie z tego sprawę i od napastnika po bramkarza wszyscy starają się sumiennie wykonywać swoje obowiązki w defensywie. Ostatecznie jednak to obrońcy rozliczani są z liczby straconych goli. Na razie bilans wygląda dobrze i wierzymy, że w spotkaniu z Zawiszą również uda się zagrać na „zero z tyłu”.

JAK GRAŁY REZERWY I JUNIORZY

WIOSENNE ROZGRYWKI LIGOWE ZAINAUGUROWAŁA DRUŻYNA WYSTĘPUJĄCA W CLJ ORAZ ZESPÓŁ REZERW.

Druga drużyna Ruchu w pierwszej wiosennej kolejce podejmowała na własnym terenie wice lidera III ligi opolsko-śląskiej Polonię Bytom. Spotkanie zakończyło się porażką podopiecznych trenera Marka Wleciałowskiego 0:1. „Niebiescy” utrzymali jednak 9. pozycję w tabeli. Już w niedzielę nasze rezerwy czeka kolejne starcie o ligowe punkty. Do Chorzowa przyjedzie lider – Odra Opole. Początek meczu o godz. 13:00.

Tydzień wcześniej niż rezerwy do gry przystąpił zespół Ruchu występujący w Centralnej Lidze Juniorów. Na inaugurację



• Kamil Lech

chorzowianie wygrali we Wrocławiu ze Śląskiem 2:1 po bramkach Sebastiana Żyłki i Kamila Szczygieła. W drugiej wiosennej kolejce „Niebiescy” przegrali na własnym terenie z liderem grupy zachodniej CLJ Lechem Poznań.

III LIGA

Ruch II Chorzów – Polonia Bytom 0:1 (0:1)

Ruch: Lech – Mularczyk, Szal, Stawarczyk, Żmuda – Olejniczak (59 P. Cheba), Trojak (59 Siedlik) – Krakowski, Otręba, Kwiatkowski – Węgrzyn (73 Szczygieł); trener: Marek Wleciałowski.

CLJ

Śląsk Wrocław – Ruch Chorzów 1:2 (0:0)

Bramki dla Ruchu: Sebastian Żyłka 53, Kamil Szczygieł 63

Ruch: Majda – P. Cheba, M. Sikora, Spychaj, Szymura – M. Bobryk, Szol (78 Fredyk), Sarwicki (58 Skalski) – Szczygieł (80 Starowicz), Żyłka (87 K. Lewandowski), Sołdecki; trener: Ireneusz Psykała.

Ruch Chorzów – Lech Poznań 0:3 (0:0)

Ruch: Majda – Szymura, Spychaj, M. Sikora (68 Skalski), Kawecki (57 Stefański) – M. Bobryk (65 Starowicz), Sarwicki, Szol – Żyłka, Sołdecki, Szczygieł (55 Fredyk); trener: Ireneusz Psykała.

NAJBLIŻSZY MECZ

22 MARCA
(NIEDZIELA),
GODZ. 13:00

RUCH
II CHORZÓW
VS
ODRA
OPOLE

STADION
PRZY UL. CICHEJ 6

NOWY KLUB 100!

PROJEKT „KLUB 100” PRZYBRAŁ ZUPEŁNIE NOWE OBlicZE! NIE JEST TO JUŻ KLUB DARCYŃCÓW, A BARDZO ATRAKCYJNA OFERTA HANDLOWA ZARÓWNO DLA FIRM, JAK I OSÓB PRYWATNYCH.

Najważniejszą zmianą jest wykorzystywanie zebranych środków. Teraz całość kwoty zbieranej co miesiąc od klubowiczów będzie przekazywana Akademii Piłkarskiej, a więc na rozwój „niebieskiej” przyszłości. Wzięliśmy sobie do serca uwagi odnośnie poprzedniej wersji projektu. Zgadamy się z nimi i wierzymy w skuteczność nowej wersji. Jedyne co łączy nowy projekt z poprzednim to nazwa i logo.

OD TEJ PORY KAŻDA OSOBA, KTÓRA ZDECYDUJE SIĘ NA PRZYSTĄPIENIE DO „KLUBU 100” OTRZYMA:

- **KARNET VIP – PREMIUM**, najbardziej prestiżowy, upoważniający do wejścia do Kawiarenki Klubowej podczas meczów, wynajęcia jej na wyjątkowe okazje, stanowiący legitymację członkowską „Klubu 100”;
- **UNIKATOWY SZALIK** – tylko dla członków „Klubu 100”;
- **STREFA HOSPITALITY** – specjalna platforma umożliwiająca dostęp do informacji oraz kontakt z Klubem dzięki asystentkom „Klubu 100” i poczcie z domeną @klub100.ruchchorzow.eu;
- **ARTYKUŁ DEDYKOWANY** w „Niebieskiej eRce”;
- **ZAPROSZENIA NA WAŻNE WYDARZENIA:** Wigilia klubowa, bankiet z okazji prezentacji drużyny, zakończenie sezonu itp.;
- **ZNIŻKĘ NA ŚWIADCZENIA REKLAMOWE** Ruchu Chorzów;
- **SPECJALNE RABATY** w naszych salonach sprzedaży.

Wszystko o nowej odsłonie „Klubu 100”, a więc szczegóły oferty i regulamin znajdziecie na specjalnej stronie internetowej projektu: www.klub100.ruchchorzow.eu. Zapraszamy!



KLUB 100
RAZEM TWORZYMY ERKĘ!

www.klub100.ruchchorzow.eu



www.admit.pl



czynne:
pon-pt 8:00 - 18:00
sob 8:00 - 14:00

Chorzów,
ul. Katowicka 160c
tel.: 32 249 69 33
fax: 32 246 02 16
kom.: 507 114 513
chorzow@admit.pl



ŚWIECE ZAPACHOWE OD 1,41 zł

5% RABATU ✂

* KUPON WAŻNY DO
06.04.2015

Rabat nie obejmuje promocji

*CENY HURTOWE BRUTTO



SUPER CENA
szt. 2, 23 zł
op. 13,38 zł

WIOSENNE ODRODZENIE ZAWISZY

SOBOTNI RYWALE – RUCH I ZAWISZA – OKUPIJĄ KOŃCOWE MIEJSCA W TABELI EKSTRAKLASY. JEDNAK WIOSNĄ SPISUJĄ SIĘ REWELACYJNIE I ODRABIAJĄ JESIENNE STRATY. SPOTKANIE ZAPOWIADA SIĘ PASJONUJĄCO! O PUNKTY NIE BĘDZIE JEDNAK ŁATWO, BO NA CICHĄ PRZYJEŹDZA ODRADZAJĄCY SIĘ ZAWISZA.

PRAWDOPODOBNE SKŁADY



TRENERZY: Ruch Chorzów – Waldemar Fornalik; Zawisza Bydgoszcz – Mariusz Rumak

BILANS MECZÓW

Rok	Ruch vs Zawisza	Rok	Ruch vs Zawisza
1980/1981	2:3, 2:1	1992/1993	2:0, 1:4
1987/1988	1:0, 1:0 (II liga)	1993/1994	3:2, 2:3
1989/1990	0:3, 2:0	1995/1996	0:1, 1:0 (II liga)
1990/1991	0:0, 0:1	2013/2014	1:0, 3:0, 3:1
1991/1992	1:0, 2:2	2014/2015	1:1

Łącznie obie drużyny spotkały się w lidze w 32 meczach. Ruch wygrał 20 spotkań, zremisował 5 i poniósł porażek 7. Bramki w stosunku 55-32 są na korzyść chorzowian.

Jeszcze za wcześnie na gratulacje, bo na razie tylko bardzo dobrze zaczęliśmy wiosnę. Mam jednak nadzieję, że na świętowanie przyjdzie czas po ostatniej kolejce – mówi Mariusz Rumak, trener najlepszego polskiego zespołu w tym roku.

ZAWISZA SIĘ OBRONI?

Gdyby ktoś przed wiosennym wznowieniem rozgrywek przewidział, że spotkanie Ruchu z Zawiszą w szóstej tegorocznej kolejce ligowej będzie się cieszyło ogromnym zainteresowaniem mediów, będzie nominowane do kategorii szlagierów 25. kolejki T-Mobile Ekstraklasy – obok derbów Krakowa oraz „świętej wojny” Lech – Legia, byłby zapewne uznany za niepoczytalnego. Zawisza na koniec roku zajmował ostatnie miejsce w tabeli, a brutalne statystyki mówiły, że mamy do czynienia z mruwym kandydatem do spadku. Bydgoszczanie w 19 meczach zdobyli tylko dziewięć punktów, osiem mniej od wyprzedzającego ich Ruchu i aż 12 mniej od bezpiecznej, czternastej w tabeli kieleckiej Korony. „Wojskowi” nie wygrali ani jednego spotkania na wyjeździe, strzelili najmniej bramek i stracili najwięcej z całej ekstraklasowej stawki!

„Żywcem” pogrzebali swoją drużynę nawet skonfliktowani z prezesem Radosławem Osuchem kibice, a raczej pseudokibice bydgoskiego klubu, którzy w styczniu na stadionie w Bydgoszczy ustawili 16 tru mienek wraz z krzyżami „przyozdobionymi” inicjałami piłkarzy i właściciela klubu oraz wulgarnymi rysunkami. Sprawą chuligańskiego wybryku zajęły się organy ścigania, a trener Mariusz Rumak, który w bieżących rozgrywkach prowadził także w czterech kolejkach „Kolejorza”, w tak mało sprzyjającej atmosferze rozpoczął wraz zespołem przygotowania do „mission impossible”. Młody, bo zaledwie 38-letni szkoleniowiec musiał pogodzić się także z utratą najlepszego piłkarza, Michała Masłowskiego, który odszedł do Legii oraz kluczowego dla zespołu Harald Goulona. W ogóle właściciel klubu dokonał gruntownego wietrzenia kadry

ŻYWCEM POGRZEBANI

zespołu, dziękując zimą za grę aż 15 zawodnikom i sprowadzając do klubu podobną liczbę nowych „twarzy”. swoje oblicze na całkiem realne zadanie. TRZEBA BYĆ CZUJNYM Podkreślał to w jednym z ostatnich wywiadów przed przyjazdem do Chorzowa bydgoski szkoleniowiec. – Jeszcze za wcześnie na gratulacje, bo na razie tylko bardzo dobrze zaczęliśmy ten rok. Mam jednak nadzieję, że na świętowanie przyjdzie czas po ostatniej kolejce ligowej – mówił Mariusz Rumak. – Dlaczego tak sobie radzimy? Dlatego, że piłkarze bardzo dobrze przearcowali okres przygotowawczy, poprawili sposób gry. Jest sporo pasji w naszej grze i determinacji w naszych poczynaniach. Ciesząc się, jednocześnie trzeba być bardzo czujnym, jeśli się wygrywa, a jeżeli się przegrywa, nie można popadać w marazm i bardzo nisko schylać głowę – podkreśla szkoleniowiec bydgoszczan. Mariusz Rumak zwraca uwagę także na fakt, że dla jego zespołu zbawienny jest aktualnie obowiązujący system rozgrywek z dzieleniem punktów na pół. Bez tego podziału szanse jego zespołu na utrzymanie byłyby sporo mniejsze. – Jeżeli dzisiaj mamy realne szanse na uniknięcie degradacji, to właśnie dzięki temu systemowi, bo przy innej formie rozgrywek, jaka była przed laty, byłoby to bardzo, bardzo trudne – twierdzi trener Rumak dodając. – Intuicja podpowiada mi, że Zawisza się obroni. Jeżeli nadal będzie taki feeling w zespole i tak dobra atmosfera, to jestem optymistą.



• Jesienne starcie obu zespołów w Bydgoszczy zakończyło się remisem 1:1, a bramkę dla „Niebieskich” zdobył Filip Starzyński. W sobotę podział punktów z pewnością nikogo nie zadowoli.

zespołu, dziękując zimą za grę aż 15 zawodnikom i sprowadzając do klubu podobną liczbę nowych „twarzy”.

CHEMIA W ZESPOLE

Tymczasem międzynarodowe towarzystwo z Bydgoszczy szybko złapało chemię z Polakami grającymi w Zawiszy, a trener Rumak stworzył kolektyw, który w każdym meczu walczył bez kompleksów i ze zdwojoną determinacją, a przy tym nie może narzekać na brak szczęścia. Zaczęło się od bezbramkowych remisów z beniaminkiem z Łęcznej u siebie oraz na wyjeździe z Lechią Gdańsk, a potem nastąpiła seria zwycięskich pojedynków: z Piastem Gliwice w Bydgoszczy (2:0), z Wisłą w Krakowie (1:0) i w ostatniej kolejce z aspirującym do mistrzowskiego tytułu Lechem na własnym boisku (1:0). W sumie Zawisza, sensacyjny lider tabeli wiosny w Polsce, zdobył w tym roku już 11 punktów, o dwa więcej niż w 19 meczach jesieni. Nie przegrał żadnego z pięciu wiosennych pojedynków, nie stracił w nich ani jednej bramki, a trzy ostatnie spotkania wygrał! Oczywiście wyczyny bydgoskiego outsidera mają na razie wymiar jedynie statystyczny, ponieważ bydgoszczanie nadal okupują ostatnie miejsce w tabeli, więc naturalnie procentowo i matematycznie wciąż mają najmniej szans na uniknięcie degradacji, ale niewykonalna misja zmieniła

TABELA LIGOWA

	Nazwa	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki
1.	Legia Warszawa	24	46	14	4	6	50-26
2.	Jagiellonia Białystok	24	41	12	5	7	37-29
3.	Lech Poznań	24	40	10	10	4	42-23
4.	Śląsk Wrocław	24	38	10	8	6	38-31
5.	Górnik Zabrze	24	35	9	8	7	35-35
6.	Wisła Kraków	24	34	9	7	8	38-32
7.	Podbeskidzie B-B	24	33	9	6	9	37-41
8.	Lechia Gdańsk	24	32	8	8	8	28-28
9.	Górnik Łęczna	24	31	8	7	9	28-29
10.	Piast Gliwice	24	30	8	6	10	29-36
11.	GKS Bełchatów	24	30	8	6	10	21-28
12.	Pogoń Szczecin	24	29	7	8	9	29-33
13.	Cracovia	24	28	7	7	10	25-32
14.	Korona Kielce	24	28	7	7	10	26-36
15.	Ruch Chorzów	24	27	6	11	7	27-32
16.	Zawisza Bydgoszcz	24	20	5	5	14	23-42

25. KOLEJKA

Górnik Łęczna	Śląsk Wrocław	20 marca, 20:30
Lech Poznań	Legia Warszawa	22 marca, 18:00
Lechia Gdańsk	Górnik Zabrze	21 marca, 20:30
Piast Gliwice	Korona Kielce	22 marca, 15:30
Podbeskidzie Bielsko-Biała	Jagiellonia Białystok	22 marca, 15:30
Pogoń Szczecin	GKS Bełchatów	20 marca, 18:00
Ruch Chorzów	Zawisza Bydgoszcz	21 marca, 15:30
Wisła Kraków	Cracovia	21 marca, 18:00

WYNIKI 24. KOLEJKI

Cracovia	3-1	Piast Gliwice
GKS Bełchatów	0-1	Ruch Chorzów
Górnik Zabrze	3-3	Podbeskidzie B-B
Jagiellonia Białystok	2-1	Górnik Łęczna
Korona Kielce	2-2	Śląsk Wrocław
Legia Warszawa	2-2	Wisła Kraków
Pogoń Szczecin	0-1	Lechia Gdańsk
Zawisza Bydgoszcz	1-0	Lech Poznań

OSTATNI MECZ

GKS BEŁCHATÓW – RUCH CHORZÓW 0:1 (0:0)
0:1 Eduards Visnakovs, 90 min.
W 90. minucie Matus Putnocky obronił rzut karny.

Bełchatów: Trela – Basta, Baranowski, Flis, Zbozień – Rachwał, Baran (46 Komołow) – Michał Mak (75 Prokić), Waclawczyk (70 Olszar), Małkowski – Piech; trener: Kamil Kiereś.
Ruch: Putnocky – Konczkowski, Malinowski, Helik, Oleski – Babiarcz, Surma – Kowalski (79 Zienczuk), Starzyński (86 Efir), Gigołajew – Kuświk (70 Visnakovs); trener: Waldemar Fornalik.

Żółte kartki: Baranowski – Helik, Oleski.
Czerwona kartka: Baranowski za drugą żółtą, 90 min.
Sędziował: Daniel Stefański (Bydgoszcz).
Widzów: 3218.

KOLPORTAŻ GAZETY

DZIEŃ KOLPORTAŻU	Centrum miasta, stadion Ruchu, stałe punkty
DZIEŃ MECZU	Stadion Ruchu, ul. Cicha 6
STAŁE PUNKTY	Strefa Kibica, ul. Cicha 6 • Sklep Kibica, ul. Wolności 62 • Urząd Miasta • Urząd Skarbowy • Chorzowski Centrum Kultury • Starochorowski Dom Kultury • Dom Kultury „Batory” • Pub „Warka”
WERSJA ON-LINE	www.ruchchorzow.com.pl, presspekt.pl, issuu.com/niebieskar

Niebieska eKka
RUCH CHORZÓW VS ZAWISZA BYDGOSZCZ

BIULETYN WYDAJE
PRESSPEKT
WYDAWNICTWO

REDAGUJĄ

Donata Chruściel, Tomasz Ferens, Robert Kasperczyk, Zbigniew Cieñciała, Waldemar Kaim

FOTO

Norbert Barczyk/PressFocus, Łukasz Laskowski/PressFocus

DTP

Leszek Waligóra
dtp@presspekt.pl

WYDAWNICTWO
PRESSPEKT
ul. Łużycka 12, 41-902 Bytom,
www.presspekt.pl

NA ZLECENIE



RUCH CHORZÓW SA
ul. Cicha 6, 41-506 Chorzów,
www.ruchchorzow.com.pl

ZNAJDŹ NAS
NA FACEBOOKU





MISTRZOWSKIE

MARKI TYLKO

U NAS

WWW.TWOMARK.PL



SALON ROWEROWY TWOMARK
UL. GAŁECZKI 40, 41-500 CHORZÓW
tel. 32 247-56-80, INFO@TWOMARK.COM.PL

DLA KLIENTÓW KTÓRZY PRZYJDA
Z GAZETĄ DO KOŃCA MARCA
RABAT
50%

OTUL SIĘ MAGICZNĄ ATMOSFERĄ BIESZCZAD W ZACISZU I KOMFORCIE HOTELU CARPATIA



Zapraszamy Was do osobliwego miejsca na południowo-wschodnich kresach Polski, do tzw. krainy łagodności, gdzie warto przybywać by z zadumą i refleksją odkrywać piękno Bieszczad i poczuć ich atmosferę.

**HOTEL CARPATIA
Bieszczadzki Gościniec
- UNIKALNY CHARAKTER**
Dla tych wszystkich, którzy pragną zasmakować

bliskości natury i klimatów sprzyjających odpoczynkowi i dobremu myśleniu, stworzyliśmy kameralny obiekt o wyjątkowym charakterze, dotąd niespotykanym w Bieszczadach. Jego tradycyjna i naturalna architektura idealnie wkomponowana w otaczający krajobraz, skrywa również unikalne wnętrza wykonane z niezwykłą starannością i dbałością o najmniejsze szczegóły.

KOLOROWE USYPIANIE - BOGACTWO MOŻLIWOŚCI

Dla naszych Gości przygotowaliśmy 27 przytulnych pokoi, każdy w innej, ale zawsze ciepłej i urokliwej aranżacji.

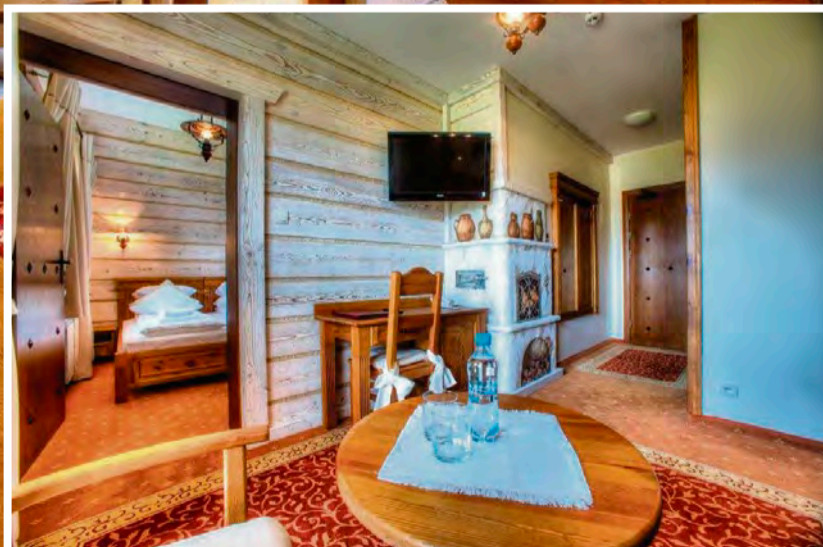
NIESKOŃCZONE KRÓLEWSTWO SMAKÓW I BARW

W hotelowej karczmie doświadczają Państwo smaków potraw kuchni lokalnej, polskiej, sporządzonych z zawsze świe-

żych i naturalnych produktów, z wykorzystaniem ziół i sezonowych owoców runa leśnego.

SANUS PER AQUAM

Zdrowie przez wodę to nasza kolejna propozycja. W salonie SPA ukoisz nerwy, ożywisz ciało, nabierzesz siły i energii. Podczas pobytu w Carpatii zapraszamy do skorzystania z: grotty solnej, sauny fińskiej, łaźni parowej, prysznicza wrażeń, wanny z hydromasażem.



SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO CARPATII
WWW.HOTEL-CARPATIA.PL

Hotel CARPATIA | Bieszczadzki Gościniec | Smerek 71 | 38-607 Cisna
tel. +48 134601380 | tel. kom. +48 609502181